

Dalsze rozmowy Wł. Gomułki i L. Longo

3 bm. kontynuowane były rozmowy pomiędzy i sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką i sekretarzem generalnym Włoskiej Partii Komunistycznej Luigi Longo. Po spotkaniu Władysław Gomułka podejmował Luigi Longo obiadem w gmachu KC. Obecni byli towarzyszący sekretarzowi generalnemu WPK: Carlo Galluzzi i Sergio Segre, a ze strony PZPR — członkowie Biura Politycznego i sekretariatu KC: Józef Cyrankiewicz, Witold Jasiński, Bolesław Jaszczuk, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Adam Rapacki, Artur Ślarski, Ryszard Siwiec, Józef Teichman i Władysław Wicha oraz kierownicy wydziałów KC: Józef Czesak, Andrzej Werblan i Stanisław Trepczyński. Spotkanie upłynęło w serdecznej i przyjaznej atmosferze. Na zdjęciu: Luigi Longo, Józef Cyrankiewicz i Władysław Gomułka.

CAF — Telefoto



Humphrey relacjonuje wyniki wizyty w Azji południowo-wschodniej

Ile amunicji zużywają Amerykanie

Wiceprezydent USA — Humphrey przedstawił senackiej komisji spraw zagranicznych rezultaty swej podróży do krajów Azji południowo-wschodniej. Komitet Informacji w sprawie wojny wietnamskiej powstał ostatnio w Zurychu. Zachodniomocniacka Bundeswehra upłynnia Amerykanom walczącym w Wietnamie swoje stare zapasy bomb lotniczych, które swego czasu otrzymała od... USA. Prasa radziecka i francuska omawia niektóre aspekty wojny wietnamskiej.

W środę wiceprezydent USA, Hubert Humphrey przez trzy godziny z górą podsumował w senackiej komisji spraw zagranicznych wyniki swojej ostatniej podróży do Azji południowo-wschodniej, Australii i Nowej Zelandii.

Nie podano szczegółów na temat przebiegu dyskusji. Wiceprezydent Humphrey poinformował jedynie, że zadawał mu pytania dotyczące w większym stopniu sprawy potencji ekonomicznej dla Azji południowo-wschodniej, niż ściśle militarnych aspektów konfliktu wietnamskiego.

W Zurychu powstał w środę „Komitet Informacyjny w sprawie wojny wietnamskiej”. Zadaniem komitetu jest jak najszersze informowanie szwajcarskiej opinii publicznej o rozwoju konfliktu oraz kampania na rzecz pomocy dla ludności wietnamskiej, ofiar wojny.

Przedstawiciel Ministerstwa Obrony USA oświadczył w czwartek w Bostonie, że amunicja zużywana przez wojska amerykańskie w Wietnamie kosztuje USA miesięcznie 210 mln dolarów.

Bundeswehra dostarcza bomb lotniczych wojskom USA walczącym w Wietnamie. Dziennik „General Anzeiger” opublikował wiadomość, iż Stany Zjednoczone zakupiły w NRF amunicję na sumę 350 tysięcy marek.

Powołując się na Ministerstwo Spraw Zagranicznych dziennik podkreśla, że chodzi tu o 6 tysięcy bomb lotniczych ze „starych zapasów” Bundeswehry. Według „General Anzeiger” Stany Zjednoczone dostarczyły tych bomb w swoim czasie dla „potrzeb armii zachodniomocniackiej”.

Kanadyjscy politycy decydują się na poważne ustępstwa wobec żądań Pentagonu i proamerykańskich kół we własnym kraju, które domagają się jeszcze bardziej aktywnego popierania agresji USA w Wietnamie — pisze dziennik „Krasnaja Zwiezda”, kome-

WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. A piątek, 4. III. 1966 r. Nr 53 (6860)

Jak „Wenus-3” doleciała na Wenus

Uczni radzieccy oznajmili w czwartek, że stacja automatyczna „Wenus-3” trafiła na Wenus zapewne w odległości około tysiąca kilometrów od środka tarczy wenusjańskiej.

W momencie trafienia Wenus przez stację automatyczną odległość między Białą Planetą i Ziemią wynosiła około 60 mln. km.

Prof. Riabow, specjalista w dziedzinie mechaniki nieba, przyrównał precyzję eksperymentu z „Wenus-3” z trafieniem muchy kulą wyrzuczoną z odległości pół kilometra z pedzającego samochodu.

Szczegóły manewru korekcyjnego, który zapewnił osiągnięcie powierzchni Wenus przez stację automatyczną, opisał w czwartek na łamach „Izwestii” prof. W. Iwan-czenko.

Korekty toru dokonano 26 grudnia, 40 dni po starcie.

Prędkość dodatkowa, którą należało nadać stacji, wynosiła 21,66 m na sekundę. Po korekcie prędkość stacji różniła się od przewidzianej zaledwie o kilka centymetrów na sekundę. Stacja trafiła na Wenus o godz. 9.56 czasu moskiewskiego, a więc zaledwie 4 minuty wcześniej niż planowano.

Druga stacja, „Wenus-2”, która miała przelecieć obok Wenus w bliskiej odległości, weszła na tor tak bardzo zbliżony do planowanego, że żadnej korekty nie przeprowadzano.

W czasie lotu — pisze Iwan-czenko — obie stacje przekazały na Ziemię informacje o zjawiskach w przestrzeni międzyplanetarnej, promieniach kosmicznych, natężeniu międzyplanetarnego pola magnetycznego, gęstości rojów meteorów i o innych zjawiskach.

PAP

Partyzanci w Rodezji

Przebywający w Dar es — Salam przedstawiciel Afrykańskiego Ludowego Związku Zimbabwe (ZAPU) oświadczył, iż nadeszły wiadomości o walkach oddziałów partyzanckich w buszu w różnych częściach Rodezji. Napływają też wiadomości o akcji sił wyzwolających w dużych miastach jak Salisbury i Bulawayo. (PAP)

„Brak spokoju i bezpieczeństwa”

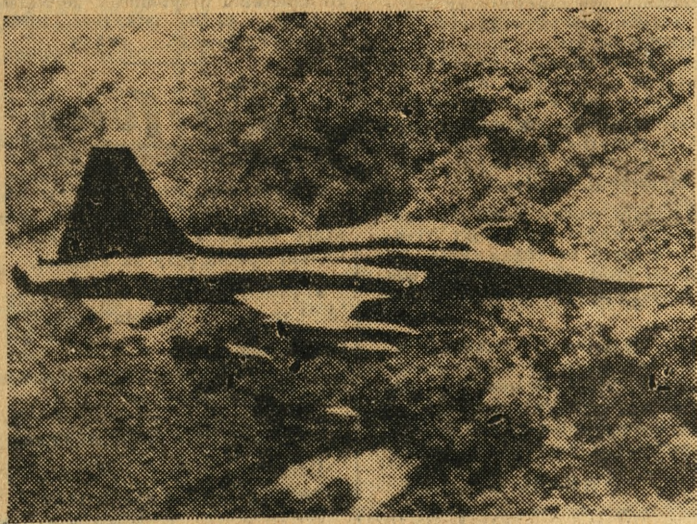
Uniwersytet w Dżakarcie zamknięty

Zachodnie agencje prasowe doniosły w czwartek, że uniwersytet w Dżakarcie został — aż do odwołania — zamknięty i oddany pod nadzór komendy wojskowej.

Rozkaz w tej sprawie, wydany przez wicepremiera i ministra szkolnictwa wyższego, Leimene, motywowany jest, według komunikatu radia stołecznego, „anormalną sytuacją”, jaka zapanowała w życiu studenckim, pociągając za sobą brak spokoju i bezpieczeństwa.

Jednakże w czwartek od rana — według relacji AFP — wznowione zostały w Dżakarcie demonstracje młodzieży szkolnej, która i tym razem wykrzykiwała chórem pogroźki i obelgi pod adresem wicepremiera Subandjo i ministra oświaty Sumardjo oraz obnosiła transparenty z odpowiednimi sloganami. Doszło do interwencji żołnierzy i policjantów.

Associated Press w depeszach z Singapuru i Kuala Lumpur od kilku dni lansuje pogłoski o projektowanych rzekomo próbach nawiązania bez pośrednich kontaktów między przedstawicielami Indonezji, Malajzji i Filipin, przy czym ten ostatni kraj miałby odgrywać niejako rolę pośrednika w wysiłkach na rzecz położenia kresu konfliktowi dzielącemu Indonezję i Malajzję. (PAP)



CAF — Photofax

Równouprawnienie na Wschodzie i na Zachodzie

Ministerstwo spraw zagranicznych NRD przekazało przedstawicielom agencji prasowych, akredytowanym w NRD oświadczenie ministra Otto Winzera, dotyczące wniosku, przesłanego 28 lutego br. przez przewodniczącego rady państwa NRD — Waltera Ulbrichta na ręce sekretarza generalnego ONZ, U Thanta w sprawie przyjęcia NRD do ONZ oraz zapewnienie o gotowości NRD respektowania wszystkich obowiązków, wynikających z Karty NZ.

O. Winzer napierał na pretese rządu zachodniomocniackiego do przemawiania w imieniu całych Niemiec i domagania się przywrócenia granic z roku 1937 i podkreślił, że „jest sprawą jasną, że aby zapewnić trwały pokój, konieczne jest przyjęcie obu państw niemieckich do ONZ”.

Min. Winzer wskazał na bierzącą postawę w kwestii ubiegania się o przystąpienie do ONZ — Niemiec zachodnich. Ta bierność znajduje swoje uzasadnienie w agresywnej i rewizjonistycznej postawie rządu bolszewickiego, domagającego się równouprawnienia w kwestii dysponowania bronią nuklearną.

NRD zaś domaga się równouprawnienia innego charakteru — współdecydowania w sprawie zachowania pokoju i bezpieczeństwa w świecie. Dopuszczenie NRD do tej roli — oświadczył O. Winzer — „poważnie podniesie znaczenie ONZ”. (PAP)

Nkrumah prezydentem Gwinei?

Konferencja OJA w krytycznej fazie

Sensacyjna wiadomość nadeszła z Addis Abeby, jakoby prezydent Gwinei Sekou Toure ustąpił na korzyść b. prezydenta Ghany, Nkrumaha. Mali, Gwinea i Tanzania wycofały się z sesji ministerialnej Organizacji Jedności Afrykańskiej na znak protestu wobec uznania przez większość delegatów przedstawicieli nowych władz Ghany na konferencji w Addis Abebie. Tym ostatnim odmówiono na sesji OJA prawa zabierania głosu. Byli minister spraw zagranicznych w rządzie Nkrumaha — Quaison Sackey został umieszczony przez władze wojskowe Akry w areszcie domowym. Rząd brytyjski dał do zrozumienia, że Nkrumah jest osobą niepożądaną w Wielkiej Brytanii.

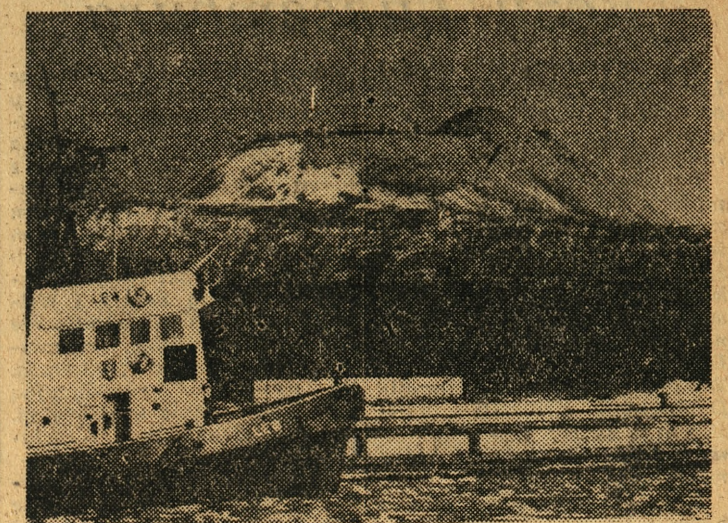
Korespondent Agencji France Presse w Addis Abebie podaje, że prezydent Republiki Gwinei, Sekou Toure ustąpił ze swego stanowiska na rzecz b. prezydenta Ghany Nkrumaha.

Wiadomość tę podał na konferencji prasowej ambasador Gwinei do specjalnych poruczeń, Abdoulaye Diallo, który w czwartek rano przyjechał do stolicy Etiopii z Konakri.

Diallo podkreślił, że kraj jego nie weźmie udziału w posiedzeniach Organizacji Jedności Afrykańskiej jak długo nowy reżim ghański reprezentowany będzie w tej organizacji.

Diallo zaznaczył, że Gwinea nie będzie interweniowała w

Bohaterom z Westerplatte



Na Westerplatte ukończono już sypanie kopca, na którego szczycie stanie 1 września br. pomnik Bohaterów Westerplatte [projekt doc. Franciszka Duszeńki i doc. Adama Haupta]. Na kopiec zużyto ponad 100 tys. metrów sześciennych ziemi pochodzącej z pogłębienia kanału portowego. Pozostaje jeszcze budowa placu — forum u stóp pomnika, dróg dojazdowych, alejek spacerowych, kwiatników, zieleńców. Przy budowie kopca i zagospodarowaniu 22-hektarowego terenu pracuje w sumie 11 różnych przedsiębiorstw. Pomnik, usytuowany na szczycie widocznego na zdjęciu stożka, będzie widziany ze wszystkich stron, w promieniu wielu kilometrów.

CAF — fot. Uklejewski

Projekt rewizji konstytucji Francji

Deputowany rządzącej partii gaulistowskiej UNR, Achille Peretti przedstawił projekt ustawy w sprawie zmiany konstytucji francuskiej w kierunku utworzenia we Francji reżimu prezydenckiego. Peretti wystąpił z projektem w swoim własnym imieniu.

A. Peretti proponuje, aby szef państwa pełnił równocześnie funkcję premiera. Ponadto z uwagi na to, że prezydent republiki jest wybierany w głosowaniu powszechnym, Peretti sugeruje, że rząd nie byłby odpowiedzialny przed Zgromadzeniem Narodowym.

Peretti proponuje również utworzenie funkcji wiceprezidenta.

Kadencja prezydenta zostaby skrócona z 7 do 5 lat. PAP

Afrykańskie memorandum

Jak podają z Addis Abeby, Ludowa Organizacja Afryki Południowo-Zachodniej przedłożyła VI sesji Rady Ministrów OJA memorandum, w którym domaga się niezwłocznego wyzwolenia narodów tego kraju spod jarzma faszystowskiego reżimu Verwoerda. PAP



Hokejowe mistrzostwa świata

Przed ostatnim spotkaniem pierwszego dnia mistrzostw świata między Kanadą i USA, odbyło się w hali Tivoli uroczyste otwarcie tej imprezy.

W loży honorowej miejsca zajęli: honorowy protektor mistrzostw prezydent Jugosławii Josip Broz Tito z małżonką, przewodniczący Skupstwa Edvard Kardelj z małżonką.

Przy dźwiękach specjalnie skomponowanego na tę imprezę marsza „Hokej 66” na lod wjechał ubrany w białe łóżki z flagami 19 uczestniczących państw. Przewodniczącą Międzynarodowej Federacji Hokejowej LING — Anglik J. Aahearne, pogratulował gospodarzom świetnej organizacji. Następnie zwrócił się z prośbą do prezydenta Josipa Broza Tito, aby dokonał otwarcia mistrzostw.

Prezydent Jugosławii, zabierając głos wśród ogromnej owacji, życzył wszystkim uczestnikom mistrzostw sukcesów w prawdziwej sportowej walce. Na zakończenie powiedział „Wielki festyn sportowy, Hokej-66 uważam za otwarty”.

GRUPA A

ZSRR — Polska 8:1

(Sprawozdanie z tego meczu podajemy na stronie 4).

Szwecja — Finlandia 5:1

Czechosłowacja — NRD 6:0

Kanada — USA 7:2

GRUPA B

Norwegia — W. Brytania 12:2

NRF — Austria 6:3

Rumunia — Szwajcaria 4:3

Jugosławia — Węgry 6:4

(4)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 4 bm. przewidywane jest zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane opady. Temperatura w ciągu dnia od plus 6 st. do plus 12 st. Wiatry słabe lub umiarkowane.

Dokończenie na str. 2

95 rocznica urodzin Róży Luksemburg

Orlem Rewolucji nazwał. Lenin Różę Luksemburg — te oretyka i wybitnego przywódcę polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Urodzona w 1871 r. w Zamościu, już jako uczennica związała się z kołami „Proletariatu”. I odtąd całe swoje życie odda sprawie obalenia kapitalizmu i zwycięstwa idei socjalistycznej. Wraz z Julianem Marchlewskim, Feliksem Dzierżyńskim i Bronisławem Wesołowskim założyła Socjal-Demokrację Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL) — marksistowską partię klasy robotniczej.

Róża Luksemburg głosiła hasło współpracy proletariatu Polski z proletariatem Rosji. Mimo teoretycznych błędów, jakie popełniała, m. in. w kwestii narodowej, wskazywała na przez Różę Luksemburg wspólna droga walki z proletariatem Rosji, była jedyną drogą, która prowadziła do wyzwolenia narodu polskiego.

Aktywność R. Luksemburg w kraju w dniach rewolucji 1905 nie trwała długo. Została aresztowana przez policję carską. Po uwolnieniu — wyjechała do Niemiec, by kontynuować walkę. W 1912 r. w Bazylei, razem z Leninem wystrępiła o uchwale manifestu przeciwko wojnie imperia listycznej. W 1914 r. wraz z niemieckimi rewolucjonistami demaskując militarystkę pruską. Wspólnie z Julianem Marchlewskim, Karolem Liebknechtem, Franciszkiem Mehringiem, Klarą Zetkin i Wilhelmem Pieckiem zakładała nielegalną organizację rewolucyjną — Związek Spartakusa. Za działalność rewolucyjną była kilkakrotnie więziona m. in. we Wronkach i Wrocławiu.

Wybuch rewolucji w Niemczech, która obaliła dynastię Hohenzollernów, przynosiła wolność plomieniom komunistów, tak samo jak Liebknechtowi. Pod koniec 1918 r. tworzą oni Komunistyczną Partię Niemiec, która żąda całej władzy w kraju dla rad robotniczych i żołnierskich.

Prawicowi przywódcy socjaldemokracji, w obawie przed komunizmem, sprzymierzyli się z militarystami i junkrami, otwierając drogę kontrrewolucji. Reakcja niemiecka przystąpiła do fizycznego tępienia swoich przeciwników.

15 stycznia 1919 r. Róża Luksemburg i Karol Liebknecht zostali zamordowani. PAP

Associated Press donosi z Delhi, że jednostki armii indyjskiej wysłane zostały w czwartek helikopterami na poroście dżungli wzgórza Mizo w południowym Assamie, aby stawić czoła niezwykle poważnej sytuacji, jaka się tam wytworzyła w wyniku działalności uzbrojonych grup z plemienia Mizo. Akcja rządu następuje po serii zbrojnych ataków członków plemienia Mizo na kasy i arsenały stanowe.

Minister spraw wewnętrznych Indii G. Nanda oświadczył — podaje AP — że ataki związane są z separatystycznymi żądaniami partii Narodowy Front Mizo. G. Nanda za powiedział, iż rząd zdecydowany jest położyć kres tym zamieszkom. (PAP)

Kto przejeżdżał przez Koło?

Komenda Milicji Obywatelskiej województwa poznańskiego wzywa wszystkich kierowców pojazdów samochodowych, którzy przejeżdżali w nocy z dnia 1 na 2 marca 1966 r. pomiędzy godziną 0.00 a 2.50 przez miejscowość Koło — o zgłoszenie się do KP MO w Kole względnie w Komendzie Wojewódzkiej MO w Poznaniu ul. Kucharskiego nr 2 a pokój nr 154 lub telefonicznie: nr 19 Koło albo KW MO Poznań tel. 444-11 do 444-13, wewn. 166, 207 lub 288. Sprawa bardzo pilna. (na)

Sukarno przejmuje inicjatywę

Domniemanie z Djakarty

Wydarzenia w Indonezji od października ub. roku mają swoją wyraźną i jednoznaczną wymowę. Z przyzwoleniem i jawną zachęta ze strony rządzących kół wojskowych, wymordowano ponad 100 tysięcy komunistów. Nie miało to już nic wspólnego z represjami przeciwko uczestnikom antygenerańskiego „ruchu 30 września”; chodziło o planową fizyczną eksterminację kadr KPI i o zniszczenie związanych z nią organizacji, które, jak np. silne związki chłopskie, były siłą napędową rewolucji socjalnej w Indonezji.

Mimo tej oczywistej wymowy faktów, sytuacja polityczna w centrum władzy państwowej pozostawała nieprzejrzysta, dając obserwatorom szerokie pole dla domysłów. Tę bezprecedensową sytuację stwarzało formalne uznanie autorytetu prezydenta Sukarno przez wszystkie zaangażowane strony: ruch „30 września”, generację, antykomunistyczny motłoch i kierownictwo samej partii komunistycznej. Jedynie coraz mniej stanowcze wystąpienia prezydenta w obronie lewicy i jednoci narodowej, pozostające zresztą w coraz bardziej jaskrawej sprzeczności z praktyką, stosowaną przez formalnie podległe mu organa władzy wojskowej, wskazywały, że Sukarno pozostawał już tylko zakładnikiem w rękach generalicji, jednego czynnika, rozporządzającego zorganizowaną siłą pośród powszechnego chaosu.

Sytuacja w Dżakarcie nie stała się bardziej przejrzysta od chwili, gdy prezydent przejął z powrotem inicjatywę, przeprowadzając „reorganizację” rządu, wymierzoną wyraźnie przeciwko prawicowym przywódcom armii. Sensacja dnia stanowiła zwłaszcza zwolnienie z rozlicznych funkcji wszechmocnego do niedawna generała Nasution, pełniącego dotychczas obowiązki ministra obrony, szefa sztabu generalnego, ministra koordynacji spraw obrony i bezpieczeństwa oraz zastępcy prezydenta, jako formalnie głównodowodzącego KOTI, czyli sztabu, centralizującego kierownictwo wojskowo-polityczne kraju. Część tych stanowisk „rozparcelowano”. KOTI przekształcono na KOGAM (głównie dowództwo dla zniszczenia Malajzji).

Wraz z Nasutionem rząd opuścił prawicowy dowódca floty, Martinata, i cywilni ministrowie, którzy wyróżnili się, jako czołowi eksperci drastycznie agresywnego kursu antykomunistycznego.

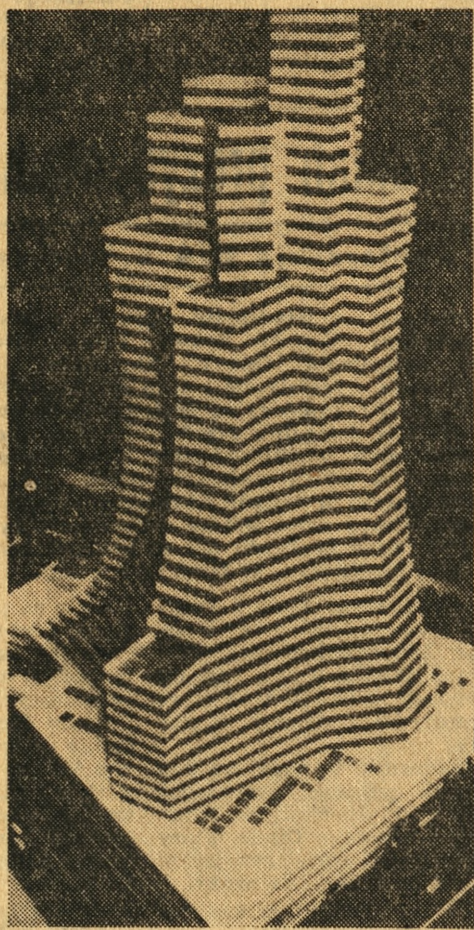
W skład rządu powołano natomiast czwartego wicepremiera, reprezentanta umiarkowanych kół muzułmańskich oraz marszałka lotnictwa, Omara Dani, któremu przypisuje się czynny udział w ruchu 30 września.

Sprawy informacyjne o zasadniczym znaczeniu, jeśli chodzi o oddziaływanie na opinię publiczną, znalazły się pod opieką Subandrio, który, pełniąc równocześnie funkcję ministra spraw zagranicznych i handlu zagranicznego, zachował decydujący wpływ na stosunki Indonezji z zagranicą. W ten sposób ten, zaufany współpracownik

Kolos dla „oświaty”

Zdjęcie przed stawia makietę gmachu ministerstwa oświaty który zostanie wzniesiony w Pa ryżu. Projektantem jest profesor francuskiej Akademii Sztuk Pięknych, Faugeron. Wysoki na 160 metrów budynek będzie miał 34 piętra i 5 kondygnacji podziemnych. Ogólna powierzchnia zajęta przez gmach wyniesie na 28 tysięcy metrów kwadratowych. (woj)

Fot. — CAF



Sejmowa komisja handlu postuluje udoskonalenie rynkowej produkcji

Postulat odpowiadający potrzebom ludności

Sejmowa komisja handlu wewnętrznego, obradująca 2 bm. pod przewodnictwem pos. Henryka Skrobisza (ZSL), uchwaliła dezyderaty w sprawie współpracy handlu z przemysłem w zakresie zaopatrzenia rynku wewnętrznego w obuwie, odzież, maszyny i narzędzia rolnicze oraz artykuły elektryczne.

Komisja zwróciła się do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zabezpieczenia środków

niezbędnych do pełnej i terminowej realizacji uchwały KERM dotyczącej poprawy sytuacji w przemyśle obuwniczym. Chodzi przede wszystkim o zapewnienie lepszego zaopatrzenia przemysłu skórzanego w surowce i o poprawę procesów technologicznych oraz zapewnienie sprawniejszej realizacji dostaw dla ludności.

Do Ministra Przemysłu Lekkiego skierowano postulat o zapewnienie rozwoju produkcji lepiej odpowiadającej potrzebom ludności, co wymaga m. in. ściślejszego współdziałania z handlem w badaniach popytu i podaży.

W postulatach pod adresem przemysłu ciężkiego komisja zwraca uwagę na konieczność poprawy jakości i unowocześnienia artykułów elektrotechnicznych (radia, telewizory, adaptory) oraz dostosowania mocy wytwórczych — w zakładach wytwarzających podzespoły i części zamienne — do potrzeb produkcji finalnej.

W planowaniu produkcji i dostaw maszyn rolniczych oraz części zamiennych do tych maszyn, celowe jest przeanalizowanie skuteczności bodźców ekonomicznych stosowanych dotychczas oraz podjęcie środków mających na celu szybsze uruchomienie produkcji nowych maszyn rolniczych. Komisja postuluje ponadto przedłużenie okresu gwarancyjnego dla tych maszyn oraz lepszą organizację ich sprzedaży.

Do Prezesa Państwowej Komisji Cen zwrócono się o usprawnienie toku ustalania

Przewaga Labour Party

Ogłoszone w dzienniku „Daily Mail” wyniki ankiety wykazują przewagę Labour Party nad konserwatystami, sięgającą 12,4 proc. Niedawno ankieta Gallupa wykazała przewagę 9 proc.

Na pytanie: „jak głosowałbyś, gdyby wybory odbyły się jutro?” — uczestnicy obecnej ankiety w 53,9 proc. wypowiedzieli się za Labour Party, a w 35,2 proc. za konserwatystami. Uznaniem dla Wilsona jako premiera wyraziło 66 proc. uczestników ankiety, natomiast 27 proc. nie jest z niego zadowolonych. (PAP)

Sukarno, najostrzej atakowany przez prawicę wojskową, wysunięty został na najbardziej eksponowaną obok prezydenta pozycję.

Na wiecu lewicowego odłamu nacjonalistycznego ruchu studentów, Sukarno określił również po raz pierwszy minione miesiące jako okres kontrrewolucji, której należy położyć kres. Hasło jednoci sił rewolucyjnych zostało wyraźnie sprecyzowane, jako powrót na „właściwy tor lewicowy”.

Ale — i tu znów otwiera się pole dla domysłów — równocześnie z tymi wydarzeniami urzęduje nadal (powołany przez Sukarno) trybunał wojskowy, który wydał już wyrok śmierci na przywódcę komunistycznego, Njono, mimo, że ten kategorycznie odwołał zeznania, złożone pod przymusem w śledztwie. Przed tym samym trybunałem obecnie prokurator domaga się kary śmierci dla ppłk. Untunga, byłego dowódcy straży przybocznej Sukarno i organizatora „ruchu 30 września”. Nie zbadano tu również dowodów, na jakie powołuje się obrona — mianowicie taśmy magnetofonowej, odzwierciedlającej przebieg narady generalów, na której ukartowano spisek przeciwko prezydentowi — na co od początku powoływali się przywódcy „ruchu 30 września”, uzasadniając tym podjętą kontrakcję.

Czy Sukarno skorzysta z przysługujących mu uprawnień, uchylając wyrok śmierci na Njono? Czy w sprawie ppłk. Untunga i spiskujących generałów, podjęte zostaną jeszcze jakieś dalsze kroki? Odpowiedzi na te pytania wyjaśni po części również za cenę jakich ustępstw i kompromisów, prezydent tak nieoczekiwanie zapewnił sobie swobodę inicjatywy.

Bo nie wydaje się możliwe, aby Sukarno, jak to zresztą wykazały ostatnie miesiące, mógł przejść do działania, nie zapewniając sobie poparcia, chociażby znacznej części wojska, reprezentującego dziś w Indonezji jedyną materialną siłę. Możliwość taka istnieje, ponieważ armia indonezyjska pozostała politycznie zlekkiem różnorodnych czynników, z jakich powstała — od byłych powstańców, do wychowanków kolonialnych holenderskich szkół wojskowych — mimo, że ostatnio znalazła się pod dominującym wpływem nacjonalistycznego dowództwa. Istnieją zresztą oznaki, że Sukarno w swej roli przywódcy narodu, znalazł poparcie również ze strony prawicowych generałów, takich, jak np. dowódca sił lądowych, Suharto.

Obecnie także generał Nasution przez radio wzywa naród do zjednoczenia się wokół prezydenta, „wielkiego wodza rewolucji”. Przyszło 200 rebelii, buntów wojskowych i powstań na różną skalę, jakich widownią była Indonezja, od chwili swego powstania, stawia jednak tego rodzaju zapewnienia wierności pod dużym znakiem zapytania.

Co zatem oznacza polityczny zwrot w Dżakarcie? Zamknięcie okresu terrorku antykomunistycznego, czy też wstęp do wojny domowej? Odpowiedź na te pytania pozostawia szerokie pole dla różnych doświadek. Również i co do roli w rządach krajem, jaką Sukarno gotów jest na przyszłość przyznać zdziśnialakomowanym kadrom partii komunistycznej, które, jak dotychczas, nie są reprezentowane w rządzie.

WOJCIECH BARCZ

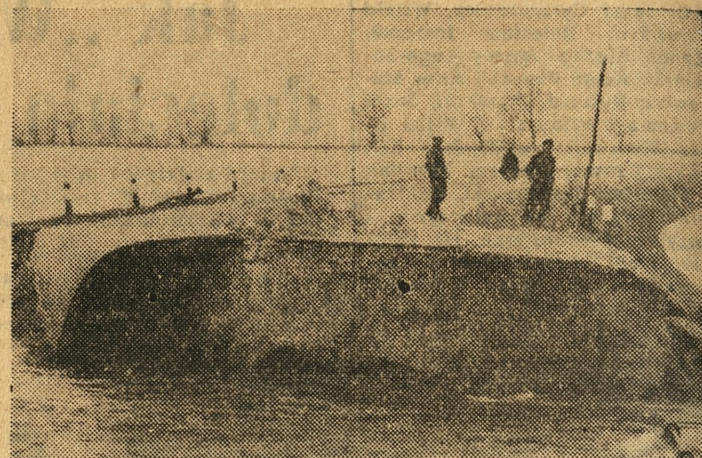
Jeszcze o zgubionej bombie

Jaka siła?

Rzecznik Departamentu Obrony USA potwierdził, że bomba poszukiwana w Palomares jest pociskiem termojądrowym. Amerykańskie koła oficjalnie wystrzegają się wszelkiej wzmianki, która mogłaby wskazywać, jaka była siła wybuchu zagubionej bomby.

Zdaniem ekspertów, mogła ona sięgać nawet 25 megaton, chociaż przypuszczalnie wynosiła tylko 15 megaton (równowartość 15 milionów ton TNT). (PAP)

„Wielka woda” na Bugu



Kulminacyjna fala powodziowa na Bugu zatrzymała się w rejonie Terespoła, zaś czoło jej zbliżyło się do granic woj. warszawskiego. Wojsko ewakuuje ludność z najbardziej zagrożonych terenów, m. in. z przedmieść Terespoła i ze wsi Samowicze. Zator lodowy utrzymujący się jeszcze w rejonie miejscowości Budy Stare (pow. Węgrow) został w ciągu ostatnich ciepłych dni poważnie „nagryziony”. W dalszym ciągu jednak pod wodą znajdują się znaczne obszary nizinnych łąk nadbrzeżnych. Na zdjęciu: uszkodzona szośa i zerwany most na trasie Terespol—Biała Podlaska we wsi Wołoczki. CAF — Telefoto

Prawica rozpetęła terror w Dominikanie

Były prezydent Dominikany Juan Bosch oświadczył w wywiadzie prasowym, że w ciągu 6 miesięcy, jakie upłynęły od objęcia władzy przez rząd tymczasowy, zamordowanych zostało 400 Dominikańczyków. J. Bosch oskarżył ekstremistów prawicowych, że współdziałając z niektórymi oficerami rozpetują w całym kraju kampanię terrorystyczną. Agencje zachodnie podają, że Juan Bosch nie zdecydował dotąd, czy będzie się ubiegał o stanowisko prezydenta w zbliżających się wyborach, lecz przyjaciele wywierają na niego nacisk, by zgodził się być kandydatem Dominikańskiej Partii Rewolucyjnej. PAP

Ostatnia droga red. E. Osńskiego

Na poznańskim Cmentarzu Regionalnym na Junikowie odbył się wczoraj pogrzeb zmarłego w tych dniach nagie red. Eugeniusza Osńskiego, pracownika Oddziału Redakcji „Głosu Pracy” w Poznaniu. Udział w pogrzebie — obok rodziny Zmarłego — wzięły liczne poczty sztandarowe związków zawodowych oraz delegacje zakładów pracy i organizacji społecznych.

Nad trumną Zmarłego przemówił w serdecznych słowach przedstawiciel kierownictwa redakcji „Głosu Pracy”, red. S. Sieradzki. W imieniu środowiska poznańskich dziennikarzy pożegnał Zmarłego Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, red. L. Wąchalski, Przemysław, red. J. Bykowski, sekretarz POP przy Polskiej Agencji Prasowej w Poznaniu, której członkiem był red. E. Osński.

Przy dźwiękach żałobnej pieśni, wykonanej przez orkiestrę MPK, spuszczono trumnę do grobu, nad którym pochylili się związkowe sztandary. Mogiłę spowity dziesiąt ki wieńców i wiązanek kwiatów. (c)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktuje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 811-21 iacz wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady „Prasa” im. M. Kasprzaka.

Telefony

• Ranę ciętą głowy opatrzył lekarz Pogotowia 60-letniej J. W., która będąc w upojeniu alkoholowym upadła przy ul. Pięknej.

• 88-letnia N. N. upadła przy ul. Łąkowej i złamała nogę.

• 18-letnia T. B. w czasie pracy w fabryce „Lechia” doznała złamania palca. (t)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

W marcu 1965 r. poniósł śmierć przy pracy Jan K. z PGR Muchocin, ze skakując z ciągnika wprost pod nadjeżdżającą „Nysę”; w kwietniu, na skutek spłoszenia się koni w czasie opylania rze paku, uległ śmiertelnemu wypadkowi Stefan W. z Pożarowa; w lipcu zginął oborowy z gospodarstwa Pomarzanowice, zwerbowany do pomocy przy podnoszeniu słupa wysokiego napięcia; w listopadzie śmiertelne rany odniósł traktorzysta POM Kąkolowo pow. Leszno w czasie rozruszania ciągnika.

18 podobnych tragedii zanotowały w ubiegłym roku kroniki państwowych zakładów rolnych naszego województwa, bijąc tym smutny rekord w skali krajowej. Aż 24 procent wypadków śmiertelnych w kraju (było ich w ubiegłym roku 82) przypada na Wielkopolskę. Rekord ten notuje się również w liczbach bezwzględnych (na 100 zatrudnionych). Wypadki przy pracy w rolnictwie wykazują niepokojącą tendencję wzrostową.

W ciągu roku 1963 wydarzyło się w naszym województwie 1.111 wypadków przy pracy, w tym 9 śmiertelnych i 292 ciężkie; w roku następnym było ich już 1.237 w tym 8 śmiertelnych i 374 ciężkie. Dane za rok ubiegły mówią, że na każdy 1000 zatrudnionych w PGR, 12 uległo mniejszemu czy większemu obrażeniu. Każdy wypadek pociągnął za sobą średnio 22,7 dni zwolnienia od pracy (ogółem 12.363 dni). Gdyby te liczby pomnożyć przez 30 zł (takie jest przeciętne wynagrodzenie z tytułu chorobowego), to osiągniemy sumę ponad 370 tys. złotych. Jest to tylko część strat związanych z wypadkami. Trzeba bowiem doliczyć do tego niewypracowany dochód chorych członków zakładów rolnych, wartość zniszczonego sprzętu, koszty procesów sądowych, jednorazowych odszkodowań itp. Wszystkie pomnaża to podana wyżej suma 5-6 krotnie.

Tyle mówią suche obliczenia statystyczno-ekonomiczne. Poza nimi pozostają straty nie-

Nie maszyny lecz nieuwaga

Niepokojący wzrost liczby wypadków na wsi

wymierne w złotych — ludzka tragedia, kalectwo, cierpienie.

Ogólnie mniema się, że wskaźniki wypadków są prostą konsekwencją postępującej mechanizacji prac polowych i hodowlanych. Przeczy temu jednak szczegółowa analiza przyczyn rodzących wypadki, których najwięcej zdarza się wciąż przy pracach o charakterze tradycyjnym. Aż 193 obrażenia (35,5 proc.) odnieśli w ubiegłym roku pracownicy wskutek różnych wypadków — ludzi lub przedmiotów; 74 wypadki (13,3 proc.) spowodowały zwierzęta; na transport przypada 69 wypadków (12,6 proc.), a na mechanizmy tylko 74 (13,3 proc.).

Uderza rażąca lekkość 1 brak szacunku pracowników do zdrowia własnego i współtowarzyszy.

Oto np. w PGR Żerniki (przedsiebiorstwo Kórnik) traktorzysta, dla zabawy, tak manewrował szczyką ładowacza obornika, aby pochwycić za głowę 16-letniego chłopca, który uderzony żelazem doznał złamania ręki. W SUW w Lipnie k/Łesna poniósł śmierć pracownik przy spawaniu zbiornika na paliwo. O jego umiejętnościach świadczy fakt, że zbiornik nie był należycie opróżniony z paliwa, a spawanie odbywało się przy zamkniętym zaworze, co spowodowało eksplozję. Pracownik SUW w Grzechorzewie pow. Koło poniósł śmierć przy kopaniu studni, wydrążonej na głębokość 17 metrów bez żadnego zabezpieczenia ścian. Często przyczyną wypadków są niezabezpieczone otwory wysypowe do siana i słomy, wadliwość drabin i schodów, nieporządek na podwórzach, ślizgawice itp. A przecież utrzymanie w należytym stanie tych prostych urządzeń nie wymaga żadnych na-

kładów. Wychodzi tu więc na jaw zwykłe niedbalstwo i lekkomyślność samych pracowników.

Ważną pozycję (13,3 proc.) zajmują wypadki związane z obsługą agregatów mechanicznych. Inspektorzy bhp sygnalizują jako zjawisko typowe brak osłon pasów transmisyjnych. Często też przy obsłudze maszyn zatrudnia się młodych pracowników. Dodatkowe niebezpieczeństwo powoduje niewłaściwa konserwacja i zabezpieczenie sprzętu mechanicznego.

Mimo zmniejszania się liczby koni, zwraca uwagę duża częstotliwość wypadków w dziale hodowlanym. Z analizy ich przyczyn wynika, że powstają one często wskutek niewłaściwego obchodzenia się ze zwierzętami. Nagminnie stosowana praktyka jest bicie zwierząt, które stają się przez to niespokojne i nerwowe, ruszając z miejsca w nieoczekiwanym momencie. Skutkiem tego są częste wypadki podeptania, obalenia lub przyniesienia pracownika.

A oto jeszcze jeden przykład, ilustrujący poruszany problem: 17 września ubr. w zakładzie PGR Trzebow (kombinat Konarzewo) przy wjeździe wozem wyładowanym lucerną do obory, przyścinęty został Stefan L. Obrażenia były tak ciężkie, że ranny zmarł w szpitalu. Zakład nie zgłosił tego wypadku do żadnych władz, a nawet do jednostki nadzorczej. W toku dochodzeń stwierdzono, że nikt z tamtejszej załogi nie posiadał przeszkolenia z zakresu bhp, że tolerowano tam jazdę na ładunkach, co jest wyraźnie zabronione, oraz szereg innych uchybień. Swoistą wymowę

ma fakt, że nikt z zakładów w czasie pobytu tego pracownika w szpitalu nie zainteresował się stanem jego zdrowia.

O skali zaniedbań w omawianej dziedzinie niech świadczą również fakt, że na z górą 30 tysięcy zatrudnionych w zakładach podległych Wojewódzkiemu Zjednoczeniu PGR, tylko 4 pracowników zajmowało się wyłącznie sprawami bhp. Oprócz tego było w terenie około 30 bhp-owców, zwanych popularnie „wielbłędami”, z powodu obciążania ich masą funkcji (szkolenie, sprawy socjalne, kultura, sport, kolonie, wczas, obrona przeciwpożarowa itp.). Ludzie ci rozliczali się ze swej pracy przed dwoma potężnymi wydziałami w WZ PGR, z których każdy uważa swe zadania za najważniejsze. Stąd też praca służby bhp-owskiej oparta była na zasadzie straży ogniowej, przy zupełnym pominięciu profilaktyki. W tych warunkach mogły dominować doraźnie pojęte interesy zakładów i krótkowzroczny praktyczny kierunek.

Stan ten powinien ulec poprawie w związku z wprowadzonym od 1 stycznia br. nowym układem zbiorowym, przewidującym powołanie niezależnych służb bhp we wszystkich przedsiębiorstwach wieloobiektowych, kombinatach i inspektoratach PGR. Oczywiście nastąpiło to pod warunkiem, że do stanowisk tych nie przywiąże się znów tasemniczych funkcji, a bhp-owców nie przekształci się w pracowników do wszystkiego.

FELIKS BIŁOS

Paragraf i życie

Co napisać w świadectwie

W przedsiębiorstwie „Warzywa-Owoce” pracowała Stanisława M. jako... o własnej, całej sprawie dotyczyła jej charakteru pracy i zajmowanego przez nią stanowiska.

W świadectwie wydanym Stanisławie M. pierwotnie Przedsiębiorstwo stwierdziło, że Stanisława M. pracowała w charakterze pracownika fizycznego wykonując funkcje gotowca. Później, kiedy sąd powiatowy w toku rozprawy o wynagrodzenie ustalił, że w pracy Stanisławy M. przewagę miały czynności umysłowe, wydano jej świadectwo stwierdzające, że była zatrudniona na stanowisku laboranta.

Ale Stanisława M. uważała, że powinna otrzymać świadectwo określające, że pełniła „czynności i funkcje analityczne do rodzaju pracy na stanowisku kierownika laboratorium”. I proces w sprawie zawierającej takie właśnie żądanie trafił aż do Sądu Najwyższego.

A tu stwierdzono, że zgodnie z przepisami prawa pracodawca jest zobowiązany wydać pracownikowi na jego żądanie świadectwo pracy, które powinno zawierać dane dotyczące czasu i rodzaju pracy (zatrudnienia). Pracodawca nie ma natomiast obowiązku wyszczególniania wszystkich czynności wykonywanych przez pracownika. Wystarczy wymienienie czynności podstawowej, decydującej o zakwalifikowaniu pracy. Faktycznie przez pracownika pełnione czynności mogą mieć znaczenie dla oceny jego roszczeń o wynagrodzenie — stwierdził Sąd Najwyższy — nie muszą być natomiast wyłącznie miarodajne dla określenia zajmowanego przez pracownika stanowiska.

Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy w tej sprawie, samo wykonywanie czynności wymagających kwalifikacji, określonych w obowiązujących przepisach, nie wystarczy do uznania, że przedsiębiorstwo powierzyło dane stanowisko osobie nie mającej wymaganych kwalifikacji. Podobnie, wykonywanie czynności, do których pracownik nie jest zobowiązany, a które należą do obowiązków pracownika zajmującego wyższe stanowisko — nie nadaje takiego wyższego stanowiska pracownikowi wykonującemu „nadobowiązkowe” czynności.

W tych warunkach Sąd Najwyższy odrzucił pozew Stanisławy M. uznając, że zawarte w doręczonym jej świadectwie stwierdzenie zatrudnienia na stanowisku laboranta, wyczerpuje jej roszczenia wobec Przedsiębiorstwa.

JAN WOLSKI

PLASTYKA

Wielkie nazwiska i niepokoje

W Muzeum Narodowym i w Galerii Klubu „Od nowa” niemal równocześnie otworzone zostały wystawy prac Zbigniewa Makowskiego. Ekspozycja muzealna pokazuje jego malarstwo i rysunki, wystawa w klubie studenckim wyłącznie rysunki.

Niełatwo jest pisać o malarstwie Zbigniewa Makowskiego. Wcześniej niż jego płótna i rysunki dotarł do nas rozgłos towarzyszący jego poprzednim wystawom na Biennale w Sao Paulo i San Marino, w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Miami i Rio de Janeiro lub przed miesiącem w warszawskiej „Zachęcie”. Młody 35-letni plastyk, od niedawna wykładowca PWSSP w Poznaniu ma już w świecie sztuki nowoczesnej ustaloną, wysoką pozycję. Łatwo w takiej sytuacji jest zasugerować się cudzymi opiniami, jeszcze niebezpieczniej wzbudzić w sobie odruch przekornego sprzeciwu.

Sztuka Zbigniewa Makowskiego nie jest łatwa w odbiorze. Mieści się ona na pograniczu wirtuozerii formy i wyszukanej zabawy magią starej kabalistyki i geometrii. Imituje starodruki, po mistrzowsku trawestuje XVII-wieczne księgi i sztychy na nowocześnie, pełne zagadek i niejasności płótna i plansze rysunkowe. Ma wyraźne piętno indywidualne, ma jednak również coś, co budzi pewne wątpliwości i niepokoje. Chodząc po wystawie, patrząc na te płótna z benedyktyńską pracowitością malowane i kaligrafowane widz zaczyna w końcu zadawać sobie przecieży pytania. Czemu służą te z werystyczną pasją rysowane znaki i symbole kabalistyczne? Jakże znaczenie przywiązuje do nich sam artysta? Czy mieści się w nich jakiś tajemniczy, ale autentyczny świat marzeń i myśli artysty, czy jest to tylko gra o pokazanie swej odrębności, zabawa polegająca na tych właśnie niedopowiedzeniach?

Galeria ZPAP prezentuje duży, liczący blisko 40 płócien pokaz malarstwa Jamesa Pichette'a. I tutaj artysta jest bardzo znany. Nazwisko jego łatwo można znaleźć w każdej francuskiej encyklopedii współczesnej plastyki, a prace w najznajniejszych muzeach i galeriach Europy i Ameryki. W katalogu rekomenduje go w dodatku sam Roger Garaudy — krytyk o światowym rozgłosie, twórca dyskusyjnego żywo obecnie w Polsce koncepcji „realizmu bez granic”. Wystawa prac Pichette'a przyszła jednak do Polski jakby trochę za późno. Przed paroma laty jego malarstwo, abstrakcyjne i hartungowskie, zdolne byłoby poruszyć żywo naszych plastyków i koneserów sztuki nowoczesnej. Obecnie na fali wyraźnego nawrotu do przedmiotowości odbieramy je jako bardziej chłodno, bez fascynacji i bez przekonania o jego szansach bezpośredniego oddziaływania na naszą plastykę. Nie można na pewno odmówić mu walorów kolorystycznych, siły i emocjonalności kreślonych znaków barwnych, ale trudno jest zaakceptować je, znaleźć w nim coś jeszcze ponad efektowną grę kolorów i konstrukcji. Może to zresztą winna nie tyle samego wystawcy, co jakichś zasadniczych różnic w pojmowaniu sztuki obecnie u nas i na zachodzie.

OLGIERD BŁAŻEWICZ



Zbigniew Makowski — rysunek

Dnia 2 marca 1966 r. zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadziuś, przeżywszy lat 74, śp.

Stefan Cymer

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Głównej.

O tej bolesnej stracie zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

18299g

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZICOM I RODZINIE

PIASECKICH

z powodu tragicznej śmierci synów

MARKA I TOMASZA

składają:

ZARZĄD I CZŁONKOWIE

KÓŁKA ROLNICZEGO - KAMIONKI

18256g

Dnia 1 marca 1966 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza nieodżałowana i ceniona koleżanka — długoletni pracownik

Marianna Chojecka

której pamięć pozostanie na zawsze między nami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 marca br. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

Państw. Przedsiębiorstwa Gastronomicznego „Syrena” w Poznaniu

K1480

Dnia 2 marca 1966 r. zmarł śp.

Stefan Cymer

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. III. 1966 r. o godzinie 12 na cmentarzu regionalnym na Głównej.

WYTWÓRNIĄ SZKŁA „LUMEN”

Poznań

18319g

Dnia 1 marca 1966 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 82, śp.

IGNACY ŁAGÓDKA

uczestnik wojen w armiach obcych 1905/7 i 1914/18, odznaczony krzyżem zagranicznym II klasy, powstaniec wielkopolski 1918/19, pracownik Dyrekcji Cei w Gdańsku i Poznaniu, członek Zw. Urz. Celn. i Funkcyjarskiej Straży Celn. Ziem Zachodnich, prac. Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu i Gnieźnie, emerytowany pracownik PPB nr 2.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Częstochowska 12 m. 3.

18272g

Dnia 2 marca 1966 r. zasnął w Bogu po długotrwałych cierpieniach, przeżywszy lat 71, mój ukochany, nieodżałowany mąż, najlepszy, najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek oraz szwagier, śp.

Władysław Jarzębowski

emerytowany st. referendarz PKP, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 marca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczyowej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 33 m. 9.

18217g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 marca 1966 r. zmarł śp.

Leon Rost

nasz ukochany ojciec, troskliwy dziadek i teść, przeżywszy lat 83. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 marca br. o godz. 11.45 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamiają stroskane

CÓRKI I NAJBLIŻSZA RODZINA

Poznań, Johannesburg, Hoshi (Afryka).

K1516

Nieruchomości

Sprzedam tanio dom mieszkalny w centrum Grodziska, wolne mieszkanie, z powodu starości. Jutkowiak Grodzisk, Kościelna 9.

16891g

Sprzedam wille w Obornikach wyliczoną nową, komfort. Henryk Modliński, Poznań, Kolejowa 44.

17197g

Działkę 1/2-hektarową, przy Jeziorze Kierskim, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 17170g.

16891g

Dnia 2 marca 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, mamusia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 52, śp.

Felicja Biata

z d. Remszel

o czym zawiadamia pogrążony w głębokim smutku

MAŻ z RODZINĄ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Poznań, Września, Warszawa

18220g

Dnia 3 marca 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 68, śp.

Stefan Pietz

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańców Powstańców Wielkopolskich, założyciel i długoletni kierownik pierwszej w województwie poznańskim Spółdzielni Skupu i Sprzedaży Żywności w Obornikach Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 14.30 z kościoła św. Józefa w Obornikach.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA

Sprzedam spiesznie gospodarstwo 8 ha oraz działkę z częściowym materiałem budowlanym, blisko stacji kolejowej — Porąbki, Teofil Kóska — Kopanki, p-ta Bukowiec Stary, Nowy Tomysł.

17181g

Półowe małego domu komfortowego 3 pokoje wolne, 1 ptr., centralne ogrzewanie, zaprawdzone na praktykę lekarską, centrum śródmieścia. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 17183g.

18312g

Kupię mieszkanie 2 pokoje w wyliczonym domu, z wszelkimi wygodami. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 17186g

18312g

Zagubiono świadectwo mi strzowskie ślusarza maszynowego na nazwisko Marian Stachowiak, ur. 15. VIII. 1929 r., wystawione przez Prezydium Woj. Rady Narodowej Po znań, rok 1964.

18312g

ZPAP (Stary Rynek) — „Malarstwo Jamesa Pichette'a” — godz. 10-18. Galeria Klubu Studentów „Od nowa” — wystawa grafik malarzy włoskich — godz. 17-22.

BWA (Stary Rynek) — „Za gładzie Konińsko-Turckie”, PGR Czempiń, Kuźnica Czarnkowska w malarstwie, grafice i rysunku — godz. 10-18.

18312g

Szpital Miejski im. R. szcei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia, internia.

Szpital Miejski im. Strusia (ul. Szkolna 8/2, tel. 511-11) — okulistyka.

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — telefon 637-35.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszkowa 103, tel. 566-66).

Apteki: Marcinkowskiej 11 (czynna cała doba), Dyżurni nocni: Główna 53 i Staroleka 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248. tel. 635-11 — g. 8-21 (w nocy — nagłe wypadki).

18312g

Muzeum Historii m. Poznania (Stary Rynek) — „Medycyna wielkopolska na przestrzeni wieków” — godz. 9-15.

Pawilon Meblowy (Swarzędzka 2) — ul. Września 28) — wystawa meblowa — godz. 9-17.

Klub MPiK (Ratajezka 39) — „Kamera przez Kraj Rad” — g. 10-20.

WOIT (St. Rynek 10) — „Szlakiem etykiety po Wielkopolsce” — g. 9-17.

Muzeum Narodowe — wystawa prac Zbigniewa Makowskiego — g. 9-15.

Wygodnie
i luksusowo

Wokół jeżyckiej petli

Bez większych zmian

Nie pierwszy raz zajmujemy się tą sprawą. Pisaliśmy już kilkakrotnie, że okolice petli jeżyckiej, szumnie zwanej placem, są dziwnie pokrzywdzone jeśli chodzi o podstawowe wyposażenie, jakim są kanały i latarnie.

Najpierw sprawa błota. Wystarczy przybyć na petlę w dni takich roztopów, jakie panowały po ostatnich zwyżkach temperatury. Otaczający petlę betonowy chodnik poprzegradzany jest kałużami, utrudniającymi przejście suchą nogą. Wprawdzie w ub. roku — na nasz apel — założono tu kanałowe odpływy, jednak albo kanały są rzadko czyszczone, albo spadek chodnika jest tak minimalny, że utrudnia spływ wody. Zdarza się zatem, że przechodnie muszą wchodzić na otaczające chodnik podmurowanie, by ratować się przed zamoczeniem nóg.

W dni słoty i odwilży tragiczny obraz przedstawia przystanek tramwajowy. O ile jeszcze dojdzie do wozów stojących na zewnętrznych torze jest w miarę możliwe, przebrnąć przez pas błota do drugiego toru często kończy się całkowitym zabiciem obuwia. W tym przypadku kto wie, czy MPK nie powinna wybudować tu coś w rodzaju peronu. Nie musi on być zbyt wysoki, ale taki, by zapewniał osłonięcie na tramwaj na suchym gruncie. Twarda nawierzchnia potrzebna jest też na postoju takowych przy petli.

Panując wokół petli ciemności — to drugi problem. Wskazywaliśmy już, że latarnie ul. Dąbrowskiej oświetlają zaledwie chodnik biegnący wzdłuż tej ulicy. Niestety, już od strony ul. Szpitalnej, Nowego Świata i wieżowca panuje mrok egipski. Może nie ma to znaczenia latem, gdy dzień jest długi, a noc raczej jasna, gorzej bywa jesienią i zimą.

W nieprzeniknionych niemal ciemnościach tonie zaplecze całego prawie jeżyckiego osiedla przy petli. Na Nowym Świecie tzw. narożnikowe lampy przy domach albo się

nie palą w ogóle, albo czynne są tylko niektóre. Podobnie wygląda sprawa na uliczkach dojazdowych do wieżowca i stojących przy nim budynków. Jedyne światło dają tu zatem wyłącznie oświetlone okna mieszkań. Ale przecież w mieszkaniach światło nie pali się przez całą noc!

Apelowaliśmy już w zeszłym roku o poprawę sytuacji. Bezskutecznie. Nie otrzymaliśmy nawet wyjaśnienia, kto właściwie powinien być inwestorem oświetlenia uliczek wewnątrz osiedla. Być może sytuacja poprawi się nieco z chwilą przebudowania ul. Szpitalnej, ale to też tylko na małym odcinku. Samo osiedle będzie nadal tonęło w ciemnościach. Proponujemy zatem:

▲ ustawić przy chodniku otaczającym petlę i ewentualnie przy ścieżce przecinającej trawnik kilka lamp typu parkowego,

▲ spowodować należyte oświetlenie — może takimi samymi latarniami — uliczek wewnątrz osiedlowych.

Sygnalizujemy problem ten, z końcem zimy, by inwestorzy mogli przez lato usunąć wszystkie braki.

PS. — Restauracja „Botaniczna” otrzymała neon. Jego blaski nieco poprawiły sytuację oświetleniową w pobliżu samego lokalu. Gdyby skłoniono dyrekcję znajdujących się przy petli sklepów do założenia efektywnych neonów — kto wie, czy nie dałoby to pewnych efektów. Takie wyjście można by jednak potraktować wyłącznie jako półśrodek i to pod warunkiem, że neony będą się świecić całą noc.

34 Koncert Poznański

Państwowa Filharmonia, WKZZ i redakcja „Expressu Poznańskiego” organizują 5 bm. o godz. 19.30 oraz 6 bm. o godz. 11 i 18 w auli UAM — XXXIV Koncert Poznański. Orkiestrą symfoniczną Filharmonii dyrygować będzie Zdzisław Szołak. Jako soliści wystąpią: wiolonczelista naszej Filharmonii Bożena Krzyżanowska oraz — po raz pierwszy na naszej estradzie — tenor Teatru Wielkiego w Warszawie, Wiesław Ochman.

W programie: K. Nicolai — Uwertura do op. Wesołe kumoszki z Windsoru, G. Faure — Elegia na wiolonczelę i orkiestrę (I wykonanie w Poznaniu), G. Bizet — Romans Nadira z I aktu op. „Polawiające pereł”, F. Mendelssohn — Bartholdy — „Marsz weselny” z op. „Sen nocny letniej”, E. Reznicek — Uwertura do op. „Donna Diana”, St. Moniuszko — aria Jontka z IV aktu op. „Halka”, i aria Stefana z III aktu op. „Straszny dwór”, A. Dworzak — Taniec słowiański As-dur i H. Czyż „Czyściut”.
Słowo wiążące — Aleksandra Szulcówna. (na)

Marlena Dietrich w „Kamerze”

Dyskusyjny Klub Filmowy „Kamera” informuje, iż w marcu ma kilkanaście wolnych miejsc, ogłasza więc sprzedaż kartonów oraz przyjmowanie nowych kandydatów na 8 bm (wtorek) godz. 18.30 w biurze kina „Gwiazda”.

A oto repertuar miesiąca: „Mam 20 lat”, głośny i szeroko dyskutowany radziecki film Marlena Dietrich, „Proces Joanny d'Arc”, Roberta Brressona oraz atrakcyjne filmy Rene Claira: „Upiór na sprzedaż” oraz „Plomien Nowego Orleanu” z udziałem Marleny Dietrich. (na)

Jeszcze o spotkaniach z emerytami

Nie tylko „Transped”

Ostatnio pisaliśmy o interesującym spotkaniu dla emerytów i rencistów, urządzonym w lokalach Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Transportu i Spedycji „Transped”. Organizatorem wspomnianego spotkania i inicjatorem różnych udogodnień dla emerytów i rencistów, które wzbudziły

również zainteresowanie w innych zakładach, był Międzyzwiązkowy Ośrodek Kulturalno-Oświatowy Spółdzielni Transportowych, mający swą siedzibę w budynku przy St. Ryńku (a więc nie tylko „Transped”).

W skład Międzyzwiązkowego Ośrodka wchodzi 8 Spółdzielni, a więc: „Spedytor”, „Silnik”, „Samochód”, „Galmot”, Usług Motoryzacyjnych, Krajowa Spółdzielnia Komunikacyjna, „Przewoźnik” i „Transped”. W wieczorku uczestniczyli właśnie emeryci ze wszystkich wymienionych spółdzielni. (1)

INFORMUJEMY

Wystawa pt. „Tkaniny artystyczne” według projektów i wykonania artysty plastyka B. Wojniaka i jego uczniów z Liceum Technik Plastycznych w Supraślu k. Białegostoku zostanie otwarta dzisiaj o godz. 18 w Pałacu Kultury. Wystawa będzie dostępna do 17 bm. w godz. 11-18, prócz wtorków.

Na spotkanie z pisarzem — młynarzem S. Salńskim zaprasza dzisiaj o godz. 18 filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Tomickiego 14.

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium DRN Grunwald zawiadamia, że od 7 bm. zostanie czasowo przeniesiona Przychodnia Rejonowa z ul. Matejki 58 (dotychczas przy ul. Matejki 52) parter — tel. 662-97. Poradnia Kardiologiczna oraz Pracownia EKG zlokalizowane na ul. Śniadeckich 42 m. l. Rejon lekarski dr. Leckiej przeniesiony będzie na ul. Głogowskiej 82, II p. Godziny przyjęć pozostają bez zmian.

34 Koncert Poznański

Hokejowe mistrzostwa świata rozpoczęte

ZSRR — Polska 8:1 na inaugurację

Stolica Słowenii — Lubiana niezwykle serdecznie przyjęła uczestników tegorocznych mistrzostw świata w hokeju na lodzie. Miasto jest pięknie udekorowane. Na każdym kroku spotyka się efektowne emblematy mistrzostw, flagi: Jugosławii, Słowenii i Międzynarodowej Federacji Hokejowej. Zainteresowanie mistrzostwami jest ogromne. Bilety na mecze meczów hokejowych zostały już wyprzedane.

Inauguracyjne spotkanie tegorocznych mistrzostw rozegrały w czwartek przed południem reprezentacje ZSRR (pięciokrotny mistrz świata) oraz Polski (beniaminek grupy „A”).

Polacy, mając za przeciwnika jednego z najpotężniejszych faworytów, do tegorocznego tytułu — doskonałą reprezentację Związku Radzieckiego, zagrani nieźle. Po bardzo zaciętej grze, Rosjanie odnieśli zwycięstwo — 8:1 (4:0, 1:1, 3:0). Kilka minut przed końcem meczu wynik brzmiał 6:1 dla naszych przeciwników. W końcówce hokeiści radzieccy zdołali jeszcze dwukrotnie ułokować krążek w naszej bramce.

Najbliższy mecz rozegrają Polacy 5 bm. o godz. 11.30 z Kanadą. Przebieg spotkania będzie transmitowany przez Polskie Radio w programie I.

W drugim dniu zawodów, w piątek bm. program przewiduje

je następujące mecze: grupa „B”: NRF — Rumunia, Szwajcaria — Wielka Brytania, Węgry — Austria, Norwegia — Jugosławia; w grupie „C” — Afryka Północna — Włochy.

dalekopisem

II IGRZYSKA MŁODZIEŻY OTWARTE

Na pięknie udekorowanym stadionie zimowym u stóp skoczni narciarskiej Duża Krokiew odbyło się 3 bm. uroczyste otwarcie II ogólnopolskich igrzysk zimowych młodzieży szkolnej. Bierze w nich udział ponad 1300 dziewcząt i chłopców.

Otwarcia zawodów dokonał przewodniczący GKKFiT, Włodzimierz Reczek.

PORAŻKA PIŁKARZY ZSRR W CHILE

Przebywająca w Pld. Ameryce piłkarska reprezentacja Związku Radzieckiego, doznała kolejnej porażki. Piłkarze ZSRR spotkali się w chilijskiej miejscowości Temuco z zespołem Green Cross, który zajmuje 6 miejsce w ekstraklasie Chile. Mecz zakończył się zwycięstwem piłkarzy chilijskich 1:0.

ZWYCIĘSTWO WITKEGO W NORWEGII

W norweskiej miejscowości Porsgrunn rozegrany został międzynarodowy konkurs skoków narciarskich, w którym uczestniczyli również trzej zawodnicy polscy. Zwyciężył, podobnie jak w rozegranym przed kilku dniami konkursie w Kristiansand, reprezentant Polski — Ryszard Witke, który za skoki długości 69 i 66 m otrzymał notę 212,0 pkt.

każdego

● Pierwszoligowy Naprzód Janów pokonał w meczu hokeja na lodzie w Katowicach drugoligową drużynę czechoślowską, Slovan Hodonin 5:2.

● W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowym o Puchar Europy w piłce nożnej, Sparta Praga pokonała Partyzanta Belgrad 4:1.

● Piękny sukces odnieśli piłkarze mistrza Polski, Górnik Zabrze, wygrywając turniej o Puchar Rady Związków Towarzystw i Organizacji Sportowych Armenii w Erewaniu. W ostatnim meczu Polacy zmierzili się z Szachtorem Donieck, którego pokonali po dogrywce 2:0.

● W biegu na 5.000 m, podczas halowych mistrzostw Armii Radzieckiej w Leningradzie, Anatolij Makarow przebiegł ten dystans w czasie 13.49,8. Jest to najlepszy wynik halowy na świecie.

● Borussia Dortmund wygrała ćwierćfinałowe spotkanie o Puchar Zdobywców Pucharu z Atletico Madryt 1:0. Piłkarze Borussii zakwalifikowali się do półfinału, gdyż pierwszy mecz zakończył się remisowo.

● W meczu o Puchar Europy w konkurencji klubowej zmierzyły się drużyny Internazionale Medio lan i Ferencvaros Budapeszt. Wynik zawodów 1:1. Włosi zakwalifikowali się do dalszych walk pucharowych.

Pietrusiak z Lecha wicemistrzem Polski

XXIII Szachowe Mistrzostwa Polski seniorów w Rzeszowie dobiegły końca. Mistrzem Polski został reprezentant Krakowa — J. Koste z Hutnika Nowa Huta, który uzyskał 10 pkt. Drugie miejsce zajął Bogdan Pietrusiak z poznańskiego Lecha, który w finale znalazł się raczej przypadkowo, gdyż jako rezerwowy zawodnik zastąpił nieobecnego Dode. Reprezentant Lecha uzyskał 9,5 pkt. — tyle samo co trzeci w tabeli Józef Gromek (ZDK Stalowa Wola), którego Pietrusiak pokonał w bezpośrednim spotkaniu.

W ostatniej rundzie Pietrusiak pokonał Szmida z poznańskiego Poczłowa, który zajmuje dalsze miejsce w tabeli.

Gratulujemy pięknego sukcesu. (x)

Wojewódzkie mistrzostwa kolarzy LZS

W najbliższą niedzielę będziemy świadkami wojewódzkich przełajów mistrzostw kolarskich ludowych zespołów sportowych. Ponad stu LZS-owców oraz zawodników KS Warta (która jest współorganizatorem tej imprezy), walczących na trasie zamkniętej w okolicach: Dolnej Wily, Chwałkowskiego, Bema, Bielink. Wyścigi rozpoczyna się o godz. 11. Seniorzy ścigać się będą na dystansie około 25 km (5 okrążeń trasy), a juniorzy — 15 km (3 okrążeń).

Tydzień później w Chodzieży spotkają się najlepsi kolarze LZS na centralnych mistrzostwach przełajowych zrzeszenia. (d)

Bilety na koszykówkę

Bilety na mecze o mistrzostwo I ligi w koszykówce Lech—Wybrzeże i Lech—AZS Toruń nabywać można w przedsprzedaży w w piątek od godz. 14.30-15.30 w sekretariacie Lecha przy ul. Marchlewskiego.

W dniu 21 rocznicy wyzwolenia Poznania otwarto przy ul. Grochowskiej nową placówkę służby zdrowia — Przychodnię Obwodową Grunwald 2. Pracę swoją rozpoczęła ona 2 marca. Budynek przychodni ma nowoczesną architekturę, a wewnątrz urządzono według najnowszych wymogów placówek tego typu. Jest więc tutaj jasno i przestronnie, pacjentów przyjmuje się w warunkach luksusowych. Każdy ma tu zapewnioną należytą wygodę, lekarze, personel pomocniczy i pacjenci. Ściany gabinetów, poczekalni i innych pomieszczeń ozdobiono grafikami poznańskich artystów. W przyszłości obok przychodni czynna też będzie apteka.

Na górnym zdjęciu — wnętrze poczekalni dziecięcej, pośrodku — pacjentka podczas zabiegu w jednym z gabinetów, u dołu — korytarz i piętra budynku przychodni.

Fot. (3) — K. Przychodźki

W reportażym krótko

● Kierowca autobusu linii 63 (kurs 8, 2 bm. około godz. 12) zapomniał o tym, że należy otworzyć nie tylko przednie, ale i tylne drzwi w momencie, gdy autobus zatrzymuje się na przystanku. Skutek — spora garstka pasażerów zamiast wysiąść przy ul. Kraszewskiego „przejechała” się nadprogramowo do ul. Polnej.

● Jeszcze chyba żaden film nie był poprzedzony tak rozbudowaną kampanią reklamową jak „Faraon”. Na każdym słupie ogłoszeniowym, na każdym miejscu, które choćby trochę rzuca się w oczy, umieszczono plakaty zapowiadające, że już, już a będziemy mogli osobliście oglądać tę nową polską rewelację filmową. Szczegół na atrakcję stanowi reklama w kształcie piramidy, którą umieszczono na Placu Wolności.

Tragiczny epilog zabawy niewypałem

2 bm. około godz. 12 przy ul. Michała na Nowym Mieście dwóch 8-letnich chłopców Ryszard Pera i Grzegorz Borowski bawiąc się znalezionym niewypałem (naprawdę podobnie był to granat) spowodowali eksplozję. W rezultacie chłopcy doznali ciężkich obrażeń. Jak wynika z wyjaśnień lekarzy życia rannych nie zagraża niebezpieczeństwo. (ak)

MARZEC	Kazimierz
4	Słońce: 6.33-17.36
piątek	

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 16 „Niebieski ptak”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 „Zimowa przygoda Pietruszki”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kochać” (szwedzki, 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Jo-jo” (franc., 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.15 „Mr. Hobbs na urlopie” (USA, 14 lat); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dni grozy i śmiechu” (USA, 11 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18 i 20 „Zona dla Australijczyka” (pol., 12 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Potem nastąpi cisza” (pol., 14 l.); GWIAZDA — g. 16.30, 18 i 19.30 „Pechowiec na pre-

rii” (USA, 12 l.); g. 18 i 20.15 „Zródło trzech prawd” (franc., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „The Beatles” (ang., 12 l.); KOSMOS — g. 17 „Zawrót głowy” (USA, 16 l.); g. 19.30 „Matka Joanna od Aniołów” (pol., 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Cudotwórczyni” (USA, 16 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30 i 20 „Gigi” (USA, 16 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Jutro Meksyk” (pol., 14 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Złota Alaski” (USA, 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Mój stary” (pol., 14 l.); g. 18 i 20 „Z rąk do rąk” (NRF, 18 l.); PANCRINI — g. 17.30 „Człowiek z fotografii” (Jug., 12 l.); g. 20 „Potem nastąpi cisza” (pol., 14 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Babette idzie na wojnę” (franc., 12 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Yokmok” (pol., 16 lat); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wyprawa siedmiu złodziei” (USA, 14 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Szukajcie gitary” (franc., 14 l.); TĘCZA — g. 16 „Skarb” (pol., 10 l.); g. 18 i 20 „Czarne skrzydła” (pol., 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Sprawa Niny” (franc., 18 l.); WZASOWICZ (Puszczyców) — g. 17 i 19.30 „Gorąca linia” (pol., 14 l.); WILDA —

g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Jeden przeciw wszystkim” (USA, 14 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Przybycie Tytana” (włoski, 11 l.); ZNICE (Zabikowo) — godz. 18 „Olbrym” (USA, 12 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Indonezja”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert Capella Coloniensis, dyrygent — Ferdynand Leitner.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: — Fala 1.32 i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00), 69,74 MHz; 8.15 Muz. klasyczna; 8.50 Dr Zabiński przed mikrofonem; 9 Dł kl. VII: „Pożądanie styczniowe w lipcu” — słuch.; 9.40 Dla przedszkoli pt.: „Wielkie pranie”; 10 Kalejdoskop kulturalny; 10.30 „Rytm i piosenka”; 11 „Muzyka”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Kaszubskie piosenki ludowe; 12.25 Aud. red. społ.; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. I i II: „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 Utwory fortep. S. Rachmaninowa;

13.40 „Swojskie melodie”; 14 Rolniczy kwadrans; 14.15 Konc. popularny Ork. Łódzkiej Rozgł. PR p. d. H. Debacha; 15.05 Dla szkół średnich: „Echoscenda na usługach zwierząt” — słuch.; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.10 „Ze wsi i o wsi”; 19.25 „Pięć minut o wychowaniu”; 19.30 Konc. zyczeń; 20.35 Gospoda poetów — Poezjo, ty nad poziomym... czyli „Prawie wszystko o poetach”; 21.10 Konc. pt. „Chodź zatańczyć ze mną”; 21.35 Muz. kameralna; 22 Dla poważnych — „O lirycznym złodzieju”; 22.20 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 0.05 Program nocny; WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PIĄTEK — PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66, 62 MHz; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Z naszej taśmoteki; 9 E. Smetana, opr. George Szell; Kwartet e-moll; „Z mojego życia”; 9.30 Z życia ZSRR; 9.50 E. Czajk. Mel. z opt. „Narzeczona Kozaka”; 10.03 Omówienie programu; 10.05 Konc. symf.; 10.50 „Gęsty las”, fragm. pow.; 11.10 ABC ekonomii; 11.25 Z nagrań koszańskich solistów; 12.25

Polskie melodie ludowe; 12.45 Problemy współczesnej moralności; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 Polska muz. operowa; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 10 lat Koszańskiej Ork. Symf.; 15.30 Dla dzieci, odc. pow.; „Samowarek mojego dziadka”; 16.05 Aud. red. społ.; 17.25 Muzyka; 17.50 Aud. sport. pt.: „Wielkie emocje piłkarskie tuż...”; 18.10 Utwory H. Wieniawskiego; 18.25 „Czekoladowa królewna”; opow.; 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Quo Vadis” — oratorium F. Nowowiejskiego; 21.40 Muzyka; 22.05 „O róz”; „O słowiku”; „Cma”; słuch.; 22.45 Gra zespołu W. Kolanowskiego; 23 Muzyka tan.; WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 18, 19, 21.10, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 12 — Dla kl. IV: — „Szklanka wody”; 12.45 — Dla szkół: „Klasa III na pierwszym zmianie”; 16.35 — Powtórzenie 6 lekcji jęz. ang.; 16.55 — Wiadomości; 17 — „Miś z oienka”; 17.15 — Dla młodych widzów — „Zrobimy to sami”; 17.30 — „Syl-

wetki X Muzy” — Kazimierz Opaliński; 18 — „Azymut” — młodzieżowy magazyn wojewódzki; 18.25 — Magazyn — „Szukaj”; 18.55 — „Wielokropek”; 19.20 — Dobranie i Dziennik; 20 — „Echo — Tygodnia”; 20.15 — Teatr TV — „Noc Wenecka, czyli Zabuśbina Laurety” — A. Musseta; ok. 21.05 — „10 minut recenzji”; 21.15 — „Z kart historii” — przed kamerami prof. dr Konstanty Grzybowski; 21.40 — Dziennik;

SOBOTA: 9.55 — „Geografia” dla kl. VI: „Nizina Mazowiecka”; 10.25 — Fab. film prod. USA — „Siostry” (od 1.16); 16.05 — Wychoowanie fizyczne naszych dzieci; 16.20 — 6 lekcja jęz. rosyjskiego; 16.40 — Program tygodnia; 15.55 — Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów: „Teatrzyk w koszu”; 17.40 — „Warszawa, ja i ty”; 18.10 — „Po szóstej”; TV Klub Młodzieżowy; 18.50 — Mistrz Świata w Hokeju na lodzie — Szwecja — NRF (Lubiana); 19.30 — Dobranie i Monitor; 20.10 — Magazyn „Pegaz”; 20.55 — Dziennik; 21.10 — Wiadomości sportowe; 21.15 — Fabularny film TV. USA „Siostry” (16 l.); 22 — „Piosenki z Luxemburga” (Luxemburg); TV zastrzega prawo do zmian.